

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 20 Lutego v.s. 1820 roku

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys Ther. Reau	Wiatry	Odmia. w powie
meteorologi- czne.	dn. 18 średnia.	27 cal. 3, 6, lin.	- 2, 0 stopn	Połudn. Zach.	Pochmurno
	dn. 19 średnia.	27 - 1, 5, -	+ 0, 2 -	Południowy	Pogoda
	dn. 20 godz. 7	27 - 1, 6, -	- 3, -	Zachodni	Śnieg m.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Ruski Inwalid pod dniem 5 z *Petersburga*, umięsoli następujący reskrypt J. C. M. do generała piechoty *Essena*, generała gubernatora *oremburskiego*:

Powziętem wiadomość z doniesienia waszego pod dniem 15 sierpnia r. z., że wojsko uralskie, powodowane chęcią należenia do uformowania kompanii konney artylleryi na linii *oremburskiej*, ofiarowało jednocześnie na zakupienie koni, 60 tysięcy rubli, i prócz tego na remont coroczny po 7500. Zgadząc się chętnie na tak chwalebne przedsięwzięcie i uważając w nim jednostayną i niezmienną chęć wojska uralskiego, przyczyniania się do dobra powszechnego i uiszczenia *Moich* zamiarów, wyznaję, iż sprawiedliwą jest rzeczą i miłą dla *Mnie* powinnością zapewnić toż wojsko, do tylu już chwalebnych czynów łączące najmieszczą ofiarę, że ta zasługuje na zupełną wdzięczność *Moję* i zadowolenie. Poruczam wam wynurzenie tych uczuć *Moich* przed całym wojskiem uraliskim, jego atamanem, inależącym do tego przedsięwzięcia pułkownikiem *Nazarowym* 2. Wkładam oraz na was obowiązek i staranie, aby ta ofiara stosownie do życzeń wojska uralskiego była użytą.

Na autentyku podpisano własną *Jego* *Cesarskiej* *Moi* ręką: ALEXANDER.

W *Naywyższym* *Ukazie* *J. C. M.*, danym *Rządzącemu* *Senatowi*, dnia 19 stycznia r. t. wyrażono: „*Ukazem* z dnia 27 marca 1819 roku, danym *Rządzącemu* *Senatowi* *Rozkazaliśmy*: przy naznaczaniu pensyi dla uwalniających się zupełnie ze służby cywilney, tych, którzy nie pobierali pensyi więcey nad sto rubli, zamieniać w pensyą dożywotnią, nie połowę tej płacy ale całą. Teraz rozciągając to prawidło i do wszystkich tych, dla których zamieniają się na pensyą dożywotnią jakiebokolwiek były prawami naznaczone, części płacy, *Rozkazujemy*: jeżeli te części oznięd będą mniey sta rubli; naznaczać po sto rubli na rok.“

Liczący się w kawaleryi generał porucznik *Hrabia Orurk*, dla działu majątku i innych *familiynych* interesów, uwolniony za granicę na 8 miesięcy.

Dokończenie urzędzenia kolonistów zadunayskich (K. L. N. 20 i 21.)

Wiadomość okręgów, ustanawiających się w obwodzie *Bessarabskim*, dla osiadania *Bulgarów* i innych kolonistów zadunayskich.

I. *Okrąg Prutski*. Osady: 1. *Kolibaszi*, 2. *Brynza*, 3. *Waleni*, 4. *Słobodzieja*, 5. *Bobojeszti* czyli *Surajeni*, 6. *Kislica*, 7. *Wadebouluy*, 8. *Zurzuleszti*, 9. *Mandreszti*, 10. *Anadołka*, 11. *Frikacei*, 12. *Bomorka*, 13. *Czeszmickioj*, 14. *Wałkaneszti*. Okrąg ten zamyka się między rzekami *Prutem*, niższym wałem *Trajana*, rzeką i jeziorem *Kagula* i *Dunajem*.

II. *Okrąg kagulski*. Osady: 1. *Kartał*, 2. *Satunow*, 3. *Bartak*, 4. *Karaczagi*, 5. *Budza*, *Niekrasowcy*, 6. *Itulia*, 7. *Chadzi Abdula*, 8. *Kurezi*, 9. *Impucita*, 10. *Bołboka*. Okrąg ten zamyka się między jeziorami *Jalpuchi* i *Kagula*, rzekami *Kagula* i niższym wałem *Trajana* i *Dunajem*.

III. *Okrąg Izmajłowski*. Osady: 1. *Taraklia*, 2. *Tatar-Kapczak*, 3. *Kubej*, 4. *Satyłyk-Chadzi*, 5. *Kapraklia*, 6. *Bołgrad (Tabak)*, 7. *Karakurt*, 8. *Czeszme-Warunt*, 9. *Babili*, 10. *Dulutioj*, 11. *Taż Bunar*, 12. *Cziuszija*, 13. *Jerdek Burnu z Chutorami*, 14. *Szykiły kitaj*. Granice tego obwodu oznaczają się jeziorem *Jalpuchem* i rzeką *Jalpuchą* w górę do wpadu rzeki *Lungi*, rzeką *Lungą* wgórę za osadę *Taraklią*, ile będzie potrzeba od tego punktu w prostey linii do rzeki *Kaszlabuga*, za tą rzeką wdół do wpadu w jezioro tegoż nazwiska.

IV. *Okrąg Bużdakski*. Osady: 1. *Trajan*, 2. *Wali Perzi*, 3. *Kot Kitaj*, 4. *Lunga*, 5. *Hajdar*, 6. *Temaj*, 7. *Baurezi*, 8. *Kazajakleja*, 9. *Besz Alsza*, 10. *Kongaz*, 11. *Czok Majdan*, 12. *Kirsow*, 13. *Bez Gioz*, 14. *Komrat*, 15. *Dzoltaj*, 16. *Awdarma*, 17. *Kiriet*, 18. *Dizginze*, 19. *Jenikioj*. Granica tego okręgu zaczyna się od wpadu rzeki *Lunhi* do *Jalpuchy*, w górę jey za osadę *Dizginze*, ile będzie potrzeba od tego punktu do wierzchołka rzeki *Lunhi* i do granic kolonii niemieckich, idąc niemi do wierzchołka rzeczki *Taszłyka*, tą rzeką wdół, i okrążywszy osadę *Jenikijaj* przez jezioro *Kitaj* do *Katlabuga* w równoodległy do wału *Trajana*.

Okrąg ten zajmując w sobie puste ziemie, pomiesci w okresie swym *przychodców* *zadunayskich* z *gruntow* *obywatelskich*, i z *miast* i *po* oczęści z *okręgów* *prutskiego* i *kagulskiego*, w których ziemia jest niewystarczająca na

liczbę mieszkańców, wtedy może być rozdzielony na dwa okręgi.

Na autentyku wiadomości przez generała artylleryi Hrabiego *Arakcejew*a napisano: Naywyżey potwierdzona dnia 29 grudnia 1819 roku.

HISZPANIJA.

Gazety berlińskie zawierają pod artykułami z *Paryża* następujące wiadomości o Hiszpanii:

Paryż dnia 7 lutego.

Wiadomości z Hiszpanii (w *Monitorze*) dochodzą do d. 21 stycz. z *Kadyxu*, a do d. 27 z *Madrytu*, i zawierają co następuje: Buntownicy usiłowali zdobyć twierdzę *San Sebastian*, ale się im nie powiodło. Twierdza ta oddzielona jest od *Kadyxu* tylko odnogą morską, którą w czasie opadnienia morza przebrnąć można. Część załogi w *Caracca*, która się w niewolę wojenną dostała, uratowała się szczęśliwie d. 18 do *Kadyxu*, gdzie z radośnemi okrzykami: niech żyje Król! przyjęta została. Naczelnym generałem *Freyre* mianował generała *Campana* dowódcą załogi kadykskiej. Mieszkańcy zachowują się spokojnie i pilnują zatrudnień swoich, jakby wpośród pokoju — Znajdujący się w twierdzy *San Sebastian* więźniowie stanu chcieli, w czasie niepomyślnego buntowników usiłowania, wylamać się z więzienia. — Dnia 22 generał *Freyre* znajdował się jeszcze w *Sevilli*; sposobił się do niezwłócznego uderzenia na wyspę *Leon*. Wojsko jego składa się z 4 brygad i otrzymało posiłki z *Grenady*. Część czwarta składa się z milicyi. Część wojska królewskiego, stojącą w *Rondo*, usiłowano oderwać przez odezwy od posłuszeństwa, ale daremnie. Buntownicy na wyspie *Leon* przestają na targaniu się przeciw rządowi; ustanowili jednak naysurowsze kary na tych, którzyby mówili z nieuszanowaniem o Królu i duchowieństwie. (*Monitor* wymawia się z przypisaney sobie rańszej wiadomości o poddaniu się *Kadyxu* i zapewnia, że tylko odebrane w niedzielę i czwartek prosto z *Madrytu* wiadomości, zasługują na wiarę. Do przychodzących zaś z Francyi południowej nienależy się przywiązywać). Gazeta *Journal de Paris* potwierdza powyższe wiadomości i dodaje, że ajenta jednego od buntowników poymano w *Kadyxie*, i znaleziono przy nim wiele pieniędzy i odezw rewolucyjnych. *Kadyx* ma być także wkrótce oswobodzony przez generała *Freyre*, który po złączeniu się z wojskiem w *Rondo*, zbliża się we 15,000 ludzi. — Przeciwnie gazeta *Constitutionel* donosi o oddaleniu generała *Freyre* od wojska i objęciu dowództwa po nim przez generała *Elio*. — Dalej donoszą z *Madrytu*, że się tam bynajmniej nie troszczą; buntownicy nigdzie się więcej nie rozciągają tylko w jedney części Andaluzyi; fałszywą jest wiadomość o zaburzeniu spokojności w *Walencji* nawet wojska ze starey Kastylji, które miały iść do *Kadyxu*, otrzymały przeciwne rozkazy. — Co zaś niektóre gazety roją sobie i piszą, dotąd jeszcze o zdobyciu *Kadyxu* i *Sevilli*, nie zasługuje na żadną uwagę.

Jakkolwiek wiadomości z Hiszpanii różnią się między sobą, zgadzają się przecie w jednym punkcie. Zbuntowane wojska żądają głośno

przywrócenia *Kortezow* oraz zniesionej, wyrokiem w *Walencji* 1815, konstytucyi. Podług wszelkiego podobieństwa rozpoczęte są ze strony dworu układy z dawniejszemi *Kortezami* i z niektórymi grandami nieukontentowanymi. Zdaje się, że cała ta sprawa raczey sposobem dyplomatycznym, a nie orężem załatwioną zostanie.

Ze wszystkich wojsk, na których korona naywięcey polegać może, są karabinierowie królewscy. Jest ich około 500. Są oni bardzo dobrze utrzymywani i płaceni, i używają nieograniczonej wolności. Gdziekolwiek przybędą, zajmują kwatery podług swego upodobania, a co tylko od gospodarza żądają, dostarczone im być musi. Obawiają się ich powszechnie; i im bardziey to postrzegają, tym większe stają się ich żądania i nadużycia. Uważają siebie za domowe wojsko królewskie. Oni to byli, którzy w *Aranjuez*, kiedy *Ferdinand VII* był jeszcze Xęciem *Asturyi*, ogłosił się Królem, a Króla *Karola* i Królową *Ludwikę* do abdykacyi zmusili.

Jeszcze w roku 1815 d. 12 lutego sławny dowódca geryllów *Martin* z przydomkiem *el Empecinado*, a naówczas marszałek obozowy, podał Królowi projekt względem rządu konstytucyjnego w *Hiszpanii*, i wpadł za to w niełaszkę monarszą.

P. S. Biskup kadykski wydał list pasterski do mieszkańców swej diecezyi, w którym ich napomina, ażeby swym obowiązkiem i przykazaniem religii wiernymi pozostali. Zapewniają ciągle, że *Kadyx* nie jest zajęty, ale zawarł z buntownikami traktat neutralności, przez co zupełna komunikacya, jak w pokoju, przywróconą została. — W naynowszej odezwie generała *Freyre* do wojska wyrażono między innemi: „Staję na czele waszém, żeby uwiedzionym otworzyć oczy i zwrócić ich do powinności, albo zniszczyć ich zamiary. Wnet będę w stanie przekonać Króla, że prawa jego zostały obronione przez was, których żadne złoto, żadne obietnice, żadne pogroźki uwieść nie zdołały. Żołnierze! służyć będziecie za przykład wszystkim wojskom; w waszyczycie przywódcy wam znajdują nagrodę: was atoli, waszę wierność i wytrwałość sam Król nagrodzi.“

Paryż dnia 9 lutego.

Nadzwyczajny goniec, który tu d. 7 t. m. przybył z *Madrytu*, przywoził z tamąd wiadomości do d. 31 stycznia, a z *Kadyxu* do d. 26, w którym dniu to miasto znajdowało się jeszcze w mocy królewskiej. Wiadomość więc z birży, że się buntownikom poddało nie ma zasady, chociaż ją wiele znakomitych domów handlowych za prawdziwą udzielały. — W *Anglii* rozsiano nawet, że infant *D. Francesco de Paula* przeszedł na stronę buntowników.

Z *San-Jago-de-Compostelle*, w *Galicyi*, donoszą, co następuje: mało tu albo prawie nie wiemy o tém, co się dzieje w *Andaluzyi*. Nadeszły tu rozkazy, postawić milicye w takim stanie; aby, jeśli potrzeba będzie, za pierwszym rozkazem wyruszyć mogły. Jeśliby inna jaka prowincya królestwa zażądała od naszey pomocy, wtedy gubernator jeneralny upoważniony jest do dania jey natychmiast. Tym sposobem, przydaje doniesienie, ujętą zo-

stała buntownikom sposobność czynienia wielkich postępów.

Dowodzący w Grenadzie generał Eguja otrzymał prawie nieograniczone pełnomocnictwo, a liczba uwięzionych tam osób, które sięgnęły na siebie podejrzenie, znacznie się pomnożyła.

List z Madrytu pod 29 stycznia w dzisiejszym *Monitorze* umieszczony, wyraża: „Nie ulega to już żadnej wątpliwości, że Kadyx nie wpadnie w ręce buntowników, i że nastąpi chwila ich rozwiązania przez moc i własne ich nieporozumienia. Nader wielka kłótnia powstała między ich przywódcami *Arco-Agnero* i *Bano*, naczelnikiem artylleryi, i ma przyścisnąć do pojedynku. Przybycie generała *Freyre* z znaczącą potęgą dokona reszty.“

Gazeta madrycka zawiera tylko jeden wyrok królewski pozwalający pewnemu Hiszpanowi nosić ozdobę lilii. — Generał *Elio* był wprawdzie przywołany z *Valencyi* do *Madrytu*, ale powrócił już znowu do *Valencyi*. Nie zamieszka on miejsca generała *Freyre*.

Naczelnym dowódcą buntowników jest generał *Moscoso*, wielkich talentów oficer, który za powrotem Króla był naczelnikiem głównego sztabu, wnet jednakże wpadł w podejrzenie o liberalizm, i o to obwiniony osadzony został na dwa lata więzienia w warownym zamku. Po odbyciu kary, za wybuchnięciem nowego buntu, został powtórnie przytrzymany i osadzony w więzieniu, z kąd go buntownicy oswobodzili i za dowódcę swego uznali. Dalsi dowodzący buntownikami oficerowie są: *Don Rafael Riego*, *Don Francisco Espada*, *Don Antonio Quiroga* i *Miranda*. Wojsko ich składają regimenta *Sevilla*, *Asturya*, *Arragonia*, *Hiszpania*, *Korona*, korpus saperów, korpus artylleryi konnej i korpus jazdy. Niektóre z liberalnych gazet paryżkich podają wprawdzie liczbę buntowników na 10,000, a nawet i do 25,000 ludzi; ale jest to oczewistą przesadą: gdyż w całym okręgu, gdzie bunt wybuchnął, nie było innych wojsk prócz należących do wyprawy, których cała siła nie przechodziła 22,000 ludzi, a z którego 12,000 ludzi piechoty i około 3,000 jazdy, które wierne Królowi zostały, stoją pod generałem *Freyre*, do czego jeszcze i załoga kadycka odchodzi. A gdy, jak wiadomo, nikt z ludu nie połączył się jeszcze z buntownikami, tém samém liczba ich nie może być tak wielka. — Gazeta *Journal de Paris*, pisze w te słowa: Wojska skupione są na wyspie *Leon*. Dwa usiłowania przeciw *San Fernando* (*San Sebastian*?) spełzyły na niczem. 300 doświadczonych wojownika broni szanów; fregata jedna broni *Kadyxu* i wielizny podczas opadnięcia morza. Po obu końcach między morza stoją bazy kanonierskie. Cały *Kadyx* wziął się do broni i opatrzony jest przeciw wszelkiemu uderzeniu. Buntownikom zabraknie wkrótce żywności. Nie mogą oni wymknąć się morzem: gdyż 2 fregaty krążą przy ujściu kanału czyli rzeki *St. Petri*, nie mogą też umknąć lądem i rozsypać się obyczajem gerillów, gdyż wojska królewskie zastąpiły drogę.

Gazety w *Bordeaux* wychodzące są tego zdania, że nie będą mogły dawać dalszych wiadomości o *Hiszpanii*, dla środków, które na granicy użyte zostały.

Król Hiszpański nie dawał od niejakiego czasu do siebie przystępu korpusowi dyplomatycznemu.

Paryż, dnia 12 lutego.

Dziennik kadycki z d. 25 stycznia zawiera dwie odezwy. Pierwsza oświadcza w imieniu Króla podziękowanie wojsku i miastu za ich dobre sprawowanie się. Drugą wydał generał *Freyre* do swego wojska. — Dnia 24 wieczorem o godzinie 8, donoszą listy prywatne z *Kadyxu* (które *Monitor* przywoździ), zgromadziło się podczas wieczornego hasła wielu uzbrojonych obywateli i nieco żołnierzy z regimentu piechoty *Soria* na placu s. *Antoniego*, szli za doboszami i krzyczeli: *Niech żyje konstytucya!* Straż miała przy sobie dwie małe nienabite armaty, ztamtąd udali się buntownicy do koszar *St. Helena*; ale znaleźli już wojsko pod bronią, które ich tak mocno powitało, że zostawili na placu 14 zabitych, a więcey jeszcze ranionych z sobą powlekli. Przywódcą ich był znajomy *San-Yago*. (Jestto ten *San Yago*, który zabił generała *Solano*, i miał być towarzyszem broni generała *Moreau* w Niemczech.) Zemknął on, a miasto zachowuje się znowu spokojnie: — W nocy na 24 strzelano z *Torre-Gorda* na *Cortadura*, jednakże bez skutku.

Mówią teraz, że generał *Freyre* wyruszył nie prędzej jak d. 28 i chce jeszcze raz doświadczyć środków łagodności.

W Ł O C H Y

Rzym dnia 20 stycznia. Według ostatnich wiadomości z *Kentucky* w *Ameryce północnej*, mają tam dominikanie konwent z ośmiu księży, czterech nowicyuszów i małe kollegium studentów. Wysyłają ztamtąd missye natrzydzieści mil i czterdzieści wokoło. Zaprowadzają też winnicę, która pierwszą jest w tamtych krajach, i już owoce wydaje. Jeden kapłan i dwóch studentów zakładają nowy konwent nad rzeką *Ohio*; również pracują około przywrócenia konwentu nad rzeką *Wasbask*. Niedawno siedm całych rodziny prezbiteryańskich, przyjęło religiję katolicką. Zakonnicy ci starają się też założyć drukarnię, dla rozszerzenia pomiędzy owymi narodami potrzebnych ksiąg naszej religii.

F R A N C Y A.

(z gaz. berl.) Paryż, dnia 7 lutego. Król znowu ozdrowiał i wczora mszy słuchał w kaplicy pałacowej.

Wczora, d. 6, o godzinie 2giej miał Król nadzwyczajną radę gabinetową, złożoną z pięciu ministrów, Xięcia *Richelieu*, kanclerza *Francyi*, i radców tajnych, *Lainé*, *Mounier*, *Garnier*, *Simeon* i *Cuvier*. Projekt prawa o wyborach do wielu rozpraw miał być powodem i na przełożenie P. *Lainé* wiele złagodzeń nastąpiło. Dotąd jeszcze dzień niewiadomy, w którym Hrabia *Decazes* do izb go wnosić będzie. Mówią wreszcie, że ostatecznie przyjęte zostały trzy klasy zdolnych do obiorów. A zatém, jeżeli izby zezwolą, będą we *Francyi* trzy klasy elektorów: 1) płacący podatku od 300—600 franków; 2) Którzy 600-900 fr. płacą; 3) którzy płacą wyżej 900 fr. Każda klasa obiera równą liczbę deputowanych. Liczba deputowanych ma być postanowiono 398. Wiek ich zostaje ten sam, jak dawniej.

Xiążę *Pawel Wirtèmerski* znowu do *Paryża* przybył.

Posłowie wielkich mocarstw w *Paryżu*, z francuzkim ministrem spraw zewnetrznych i Xiąciem *Fernan-Nunez*, posłem hiszpańskim przy dworze francuzkim, mieli wiele konferencyy o wypadkach w *Andaluzyi*. Mówią, że na konferencyach tych ważne uczyniono postanowienia, które za cel mają, utrzymanie lub przywrócenie spokojności w *Hiszpanii*, i dworowi madryckiemu przez gońca nadzwyczajnego zostały przesłane.

Xiążę *Mont-Morency*, poseł nasz przy hiszpańskim dworze, wyjechał ztąd do *Madrytu* dnia 12.

Mówią, że na granicach *Hiszpanii* ma się zgromadzić korpus, 20,000 francuzów, pod rozkazami Xiążęcia *Angouleme*.

Piszą z *Wiednia*, że trzy wielkie okoliczności, któremi się kongres nie zatrudniał, zupełnie już ułatwione zostały, mianowicie: 1) objaśnienie 13go artykułu aktu związkowego; 2) oznaczenie okoliczności, w których większość, a w których zgoda głosów jest potrzebna; 3) opisanie stosunków związku z mocarstwami obcemi.

Xiążę *Richelieu* mianowany jest na posta nadzwyczajnego do *Londynu*, dla złożenia Królowi smutku dworu naszego. Mówią, że jutro ztąd wyjeżdża.

Jenerał *Excellmans*, który już od roku i dnia otrzymał pozwolenie, do *Francyi* powrócić, prezentował się Królowi temi dniami. Król przemówił do niego: „Ciesz się, że waspana oglądam, panie jenerale, polegaj na waspanu.“

Zapewniają, że hrabia *Lavalette* do *Paryża* przybył.

Xiążę *Wicency* znowu się przed kilka dniami przed sądem instrukcyjnym stawić musiał.

Na przypadek, jeśliby Hr. *De Cazes* z ministeryum ustąpił, P. *Montquiou* ma być ministrem spraw wewnetrznych, a Hr. *Blacas* ministrem spraw zewnetrznych (na miejscu barona *Pasquier*).

Dziennik prawa zawiera teraz urządzenie królewskie z dnia 1 grudnia, względem przywołania wygnanych. Brzmi to urządzenie jak następuje: „Na doniesienie naszego ministra sekretarza stanu w wydziale spraw wewnetrznych, prezydenta rady; po wysłuchaniu naszey rady; rozważywszy postanowienia nasze z dnia 24 lipca 1815 i 17 stycznia 1816, postanowiliśmy i stanowimy: 1) W 2gim art. urzędzenia naszego z d. 24 lipca 1815 wymienione, nie zaś w 7ym art. tegoż prawa z dnia 12go stycznia 1816, objęte osoby, mają pozwolenie powrócić do *Francyi*. 2) Mają one w tém udać się do posłów albo ministrów naszych przy rządach tych krajów, w których się znajdują, dla otrzymania potrzebnych pasportów, po wykonaniu przed nimi przysięgi na wierność osobie naszey, oraz na posłuszeństwo ustawie konstytucyjney i prawom królestwa.“

Strażnik pieczęci, Pan *De Serre*, d. 3. przez *Lyon* do *Nizza* pojechał: od drogi tey na zdrowiu bynajmniej nie ucierpiał.

Z rossyjskich panów od niejakiego czasu bawią w *Paryżu*: Hr. *Strogonow*, Xiążę *Trubecki*, Hr. *Potemkin*, Xiążę *Adam Czartowski*;

P. Nowosilcow, radca tajny *Hamel*, i inni. — *Sidney Smith* ciągle bawi w *Paryżu*.

Podług nowego etatu, wojsko nasze ma teraz 187,940 oficerów, podoficerów i żołnierzy, i 35,485 koni. Koszta wynoszą 180 mil. 815,000 fr.

Jenerał *Dessoles* wyszedł z choroby, która od dawna niebezpieczeństwem życia jemu groziła.

Jak miasto *Rennes* posagu jenerała *Moreau*, tak miasto *Nantes* portretu w całej postaci jenerała *Pichegru* nie przyjęło.

Od wielkich mrozów w wielu okolicach porobiły się rozpadliny gór. Kilka ich jest w górze *Bonhomme* jedney z gór *Vosges*: z rozpadliny tey gęsta para wychodzi. Od roku już dostrzeżano, że śnieg na tych górach wcześniej topniał; i domyślają się, że ciepłe źródła w nich ukryte byđ maszą.

ANGLIA.

(z gaz. berl.) *Londyn* dnia 8 lutego. Król już jest w stanie dawania audyencyi. Zawczora miał Lord kanclerz całogodzinną audyencyą u Króla, na której różne rzeczy załatwione zostały. Między innymi przygotowano proklamacyą, która w gazecie nadwornej jest umieszczona, wzywająca władze dotychczasowe do sprawowania swoich urzędów.

W nocy na 24 zwłoki królewskie do potrójney złożono trumny. Wewnetrzna trumna jest mahoniowa, białym atlasem wybita, z atlasowemi materacami i poduszkami; środkowa jest ołowiana; a zewnetrzna znowu mahoniowa. Na tey jest łaciński napis: „Depositum S. ren. Potent. etc. Excell. Monarchae Georgii Tertii D. G. Britanniarum Regis, fidei defensoris, Regis Hannoverae, ac Brunsvici et Luneburgi Ducis. Obiit 29 Jan. A. D. 1820. Aet. suae 82, Regnique sui 60. Windsor Febr. 3.“

Do zapalenia płuc przyłączyła się podagra, i kilka razy puszczone krew Monarsze. Xiążęta, bracia Królewscy, rzadko opuszczają zamek. Xiążę Sasko Koburski *Leopold* był każdego poranku u chorego Monarchy, którego dwaj bracia, Xiążęta *York* i *Sussex*, chorują także. Xiążna *York* niebezpiecznie zapadła.

Lord *Castlereagh* powróciwszy do *Londynu*, pojechał zaraz do Króla. Nie wpuszczono go jednak, i tylko dowiedział się o zdrowiu jego. Tyłek na dziedzińcu pałacu *Carltonhouse* jest tak wielki, iż ledwo można się przeoisnać. Jeden z lekarzy nocuje zawsze przy Królu, a dwaj inni bawią w przyległym domu, aby w potrzebie natychmiast przybyć mogli.

Jest zwyczajem, iż Król zaraz po wstąpieniu na tron, oprócz innych urzędzeń, odmienia także liturgią, co jednak z powodu choroby Monarchy dotąd nastąpić nie mogło, i wszystko w dawnym stanie pozostało. Trwoga względem skutków tey choroby przechodzi wszelkie opisanie. Xiążę *York*, przyszły następca tronu, nie może, podług praw krajowych, utrzymać się przy naczelném dowództwie wojska, które, jak słyhać, obeymie Xiążę *Cambridge*, i wkrótce z małżonką swoją przybędzie do *Londynu*.

Kurs wileń. na assyg. rubel sr. 3 r. kop. 76; dukat hol. nowy r. 11, kop. 5, stary r. 10 k. 80; imperyał 36 r. kop. 50.

Wilno dnia 23 lutego v. s. 1820 roku.

O g ł o s z e n i a.

1. W mińskim gubernialnym Rządzie będzie sprzedawać się z publicznego targu, majątek obywatela Zamayskiego, nazywający się Chworostow znajdującymi do niego wsiami, mający poddanych dusz płci męskiej 570, przynoszący rocznego dochodu rubli srebr. 851 kop. 65; znajdujący się w powiecie mozyrskim; przeznaczony na sprzedaż za nieopłacenie przez tegoż Zamayskiego liczący się na nim zaległości, za były w jego administracji skarbowy majątek Turów; a zatem życzący nabyć takowy majątek, zechcą przybyć do tego gubernialnego Rządu dla licytacji, na terminy: pierwszy dnia 9, drugi 10 a trzeci 11, a dla przetargu dnia 13 następującego miesiąca marca teraźniejszego 1820 roku. Stycznia 17 dnia 1820 r.
Sekretarz Arcimowicz.

1 Pod Panowaniem Najjaśniejszego Imperatora Jmci Alexandra Pierwszego Samowładnego całą Rosyją. Excerpt z Protokołu Potocznego Ziem. Ptu Pińskiego zapisanego w nim oświadczenia w dacie poniżej wyrażonej na rekwizycyą strony pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż powiatu jednocześnie jest wydany.

Roku 1820 meca styczni 20 dnia. Oświadczenie wspólnie z manifestem osobiście stawianego na Sądach Ziem. Ptu Pińskiego Ignacego Rewieńskiego, kapitana wojsk pol., za plenipotencyą od Ludowiki z Skirmuntów żony Xawerego Assessora Tadeusza Regenta Ziem. Nowogrodzkiego i nieletniego Kazimierza synów Rewieńskich, na JW W. i WW. Szymona i Adama byłych Marszałków, Alexandra byłego Chorążego, Kaspra Vice-Marszałka, Ambrożego byłego Prezydenta i Antoniego Sędziego Granicznego Skirmuntów, urzędników Ptu Pińskiego z głowy Alexandra i Korneli z Ordów Skirmuntów Horodniczych Pińskich pochodzących, i na dalszych nienależnie i nieprawnie z głowy Konegundy Ordzianki w zamęzcio za Kazimierzem Skirmuntem były, majątek do właścicielstwa manifestujących się przynależni posiadających, zanoszący o to: Kornela i Konegunda Ordzianki dwie siostry między sobą rodzone, osiągnawszy znaczny po swoim oycu w dobrach, summach i ruchomości majątek, mianowicie dobra Ruchcz Luchcz, Cmień, Czerniewicze, Koszewicze, jurysdyki z dworem w mieście Pińsku jako i dalszych Powiatów położenie mający, z których Ordzianek Kornela jako starsza siostra wyszła w zamęzcio za Alexandra Skirmunta Horodniczego Pińskiego i wszelkie dobra na obie siostry spadające, do swego władania zająwszy, siostrę swoją młodszą Konegundę Ordziankę przy sobie utrzymywała, dla której aby niepostąpić do działu majątków przez siebie zagarniętych, postarali się o takiego małżonka, który na małym przestając, nie był w stanie o spadek naturalny i o wydział majątku dopominać się, i tak mąż Korneli Alexander Skirmunt Horodniczy Piński wspólnie z synem swoim Michałem wydali Konegundę Ordziankę w zamęzcio za brata swojego stryjecznego Kazimierza Skirmunta, protestującej się Ludowiki ze Skirmuntów Rewieńskiej rodzonego dziada, któremu z majątków w części na jego żonę przypadających nie w dział nie postąpiwszy, osadzili też małżeństwo w małym folwarczku Sokolówka zwanym, i onemu z tego folwarczku intraty tylko do życia wybierać dozwolili, w ciągu czego toż małżeństwo Kazimierz i Konegunda z Ordów Skirmuntowie spłodzili synów trzech Samuela, Leona i Franciszka, z których Samuel i Franciszek bezpo-

tomnie żyć przestali, Leon zaś dorosłszy lat zupełnych, gdy widział, że matka jego jest prawą aktorką połowy majątków Ruchcz, Luchcz, Cmień, Koszewicz, Czerniewicz i dalszych w różnych powiatach położonych, oraz summ znacznych na nią spadłych a przez Alexandra i Kornelę z Ordów Skirmuntów i ich syna Michała Skirmunta nieprawnie zadzierzanych, celem upamięnienia się o zwrot takowych majątków i o postąpienie onych do działu poczynił po jurysdykcyach kroki prawne, i proceder z Michałem Skirmuntem Starostą Wasilkowskim z synem Alexandra oraz z dalszym potomstwem z tegoż Alexandra zplodzonym rozwiniawszy, poużytkiwał wieloliczne dekreta, pozniej gdy Michał Skirmunt Star. Wasilkowski spłodził syna Adama Podkomorzego Ptu Pińskiego orderu s. Stanisława kawalera, niedawno z tego świata, zesłego który w imieniu ocy swojego różne po jurysdykcyach do ukończenia robiąc obroty i przeszkody, stał się powodem, że Leon Skirmunt Chorąży trybunalski oyciec protestującej się długo czolgając się po jurysdykcyach nie był w stanie za życia swojego dokończyć rozwiniętego przez siebie procederu, a tą koleją i odzyskać tych majątków, które na niego prawnie z głowy matki spadać były powinny, zostawiwszy więc po sobie córkę Ludowikę Skirmuntównę dziś protestującą się życie zakończył, po śmierci którego corka po nim pozostała Ludowika z Skirmuntów Rewieńska kapitanowa wojsk pol. chcąc doprowadzić przez oycę swojego rozwinięty proceder, i odzyskać to co prawnie do niej właścicielstwa przynależy, wydała plenipotencyjny dokument mnie mężowi swojemu, i doprowadzenie do skutku rozpoczętego procederu wręczyła, mocą której protestującej się działając poza naszawszy w imieniu swej żony manifesta, gdy do kontynuacji takowy proceder chciał doprowadzać, zesły niedawno z tego świata s. p. Adama Skirmunt Podkomorzy Ptu Pińskiego i kawaler, widząc siebie być w podeszłym wieku a mając zawsze przed oczyma nieprawnie zagarnięty i przez tyle lat gwałtownie posiadany majątek, znał dobrze, że krzywda bliźniego a tym bardziej rodziny uciskanej potrzebuje restytucy, temi więc w wieku podeszłym będąc napojony uczuciami, skłonił był swe serce do zrobienia niewinnie cierpiącej swej rodziny restytucy, wezwał mnie protestującego, żonę i dzieci moich, i prezentując przed nami testament przez siebie sporządzony te słowa do nas przemawiał: „Nie narażajcie mnie starego na procedera, nie idźcie z sobą na tamten świat nie zabiorę oto jest moje rozporządzenie, w którym dla was maie-„ zapisanego funduszu czter. zł. dziesięć tysięcy“ do tego w tym że czasie radził aby z dalszymi Skirmuntami dobra do właścicielstwa protestującej się Ludowiki Rewieńskiej przynależne, z głowy Konegundy Ordzianki posiadającymi procederem nierozpoczynali, lecz kombinatem kończyli, i w tym pomoc swoją do rychlejszego ukończenia ofiarował, oczym listy własnoręczne tegoż zesłego Adama Skirmunta Podkomorzego i dalsze w czasie sprawy złożyć się mające dowody przekonywać będą. Tym sposobem protestującej się Rewieńskiej, będąc od zesłego s. p. Adama Skirmunta Podkomorzego Piń. zapewnieni, przez samą odległość miejsca zmuszeni byli zaprzestać dochodzenia swej własności, a cieszyć się nadzieją jaką w testamencie okazywanym zaofiarowaną była, lecz gdy przeznaczenie przecięło pasmo życia s. p. Adama Skirmunta Podkomorzego Pińskiego, a testament przez niego sporządzony, o którym ieszcze w roku 1816 iulii 3 dnia przez oświadczenie w aktach Ziem. Piń. uczynione, że był własnoręcznie sporządzonym zapewnił, do akt Ziem. Piń. dotąd

nie jest wprowadzonym, słysząc zaś z wielolichnych odgłosów, jaką koleją dostał się do JWW. Adama Marszałka i Alexandra Chorążego Skirmuntów, prosiłem tychże o pokazanie takowego testamentu, i o zaspokojenie zaś stosownie do tegoż testamentu, dawniej jeszcze przez zaś oglądane, lecz gdy obzał Adam i Alexander Skirmuntowie zadosyć prośbie zaś. nieuczynili, i testamentu nieokazali, zmuszony więc zaś. imieniem swej żony i potomstwa z teyże spłodzonego, protestować się najprzód przeciwko nieokazaniu takowego testamentu, i niepodanie onego do akt, powtórę przeciwko nieprawemu zagarnieniu całkowitego majątku po zeszyłym Adamie Skirmuncie Podkomorzym pozostałego a do działu dla zaś. delat. należnego, równie przeciwko dalszym posiadaczom majątkow, z głowy Kunegundy z Ordow Kazimierzowej Skirmuntowej nieprawnie dobra posiadających, a przez potomków z Alexandra i Korneli Skirmuntow zrodzonych rozprzedanych, i przez niniejszy manifest zapowiedzieć, że tak o komportacją testamentu przez zeszełego Podkom. Skirmunta sporządzonego; jak równie o postąpienie dobr do działu prawnie dla zaś. przynależnych, niemniej o użyci z nieprawego dzierżenia czynić będąc prawem, żeby zaś dziś osiągnący nieprawnie majątek po zeszyłym Adamie Skirmuncie pozostały, takowego majątku do uczestnictwa zaś. przynależnego nierozprzedali, i w obce ręce nie pozawodzili, oraz aby żadnych układów o dziedzictwo tych dobr niezawierali, jak równie między sobą nieczynili, a takowe jeżeli iakie są pozawierane, aby żadnego waloru i znaczenia nie mały, celem własnego bezpieczeństwa niniejszy manifest wspólnie z oświadczeniem, w imieniu moiej żony i potomstwa ze mną spłodzonego w aktach Ziem. Piń. zapisuję i ony do Gazet Kuryera Lit. podać oświadczam się, i takowy manifest ręką własną podpisuję. U tego oświadczenia podpis następny Ignacy Rewieński Kapitan woysk pol.

Zgodnie z protokołem potocznym świadczą Adam Terlecki Ziem. Ptu Piń. Regent.

Takowe oświadczenie do gazet Kur. Lit. przyjąć wolno Stefan Terlecki Pisarz Z. Ptu Piń.

1. Excerpt oświadczenia z Protokołu Potocznego Sądu Gł. Wileń. 2go Depart. w dacie niżej wyrażoney zapisanego pod pieczęcią tegoż Sądu februaryi 20 dnia 1820 roku wydan.

Roku 1820 februaryi 20 dnia na Sądzie Gł. Wileń 2go Depart. stawiając obecnie Adwokat tegoż Sądu Sobański oświadczenie poniższe zaniósł i one do wpisania w protokół podał, jakowe tak się wyraża: oświadczenie WJP. Józefa Sulistrowskiego Sędzica Gran. Oszmiań. z następných czyni się powodownayprzod: gdy oyciec zaś. s. p. Thadeusz Sulistrowski w udzielenie schedy od oycy swojego Woyskiego Oszmiań. Józefa Sulistrowskiego przyymując dobra Potoczany, z folwarkami Jachimowszczyzna, Łużany, Kuczuki, Czerepy, i Borki zwanemi, nie mniej wsiami i zasciankami osobnemi do nich przynależnemi, znaczną ilość długow na tabelli przekazanych, będąc zmuszonym przyjąć, takowych wyplacić, i z pod zastawy folwarku Łużan WW. Pietraszków oswobodzić niezostal sposobnym, powtórę gdy wprowadzony do ogromnego processu z macochą swoją W. Maryanną z Kozłowskich Sulistrowską Woyską Oszm. i z niey Ur. synem Antonim, a bratem swoim po różnych subseliach Lit. manudukowany, wszystkie z majątkow przyrzeczonych dochody obracać na ten obiekt musiał, a nawet nowe ciężary zaciągać widział się bydyć w potrzebie; po trzecie, gdy w kolei niżej podpisany po oycy swym Tadruszu, łącznie z siostrą swą successor zostawieni w małoletności pod władztwem opieki, proceder w powyższym punkcie wzmieniony w Sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go czasowego Departamentu i w Rządzącym Senacie za odestaniem od jego w justyckolegium z WW. Sulistrowskiemi kontynuując, kosztami na ten przedmiot wyłożonemi,

zmuszeni dłużyć się, ledwo aż na ostatecznym ukazie Rządzącego Senatu, zyskali spokojność, a późniejszym układem, gdy niżej podpisane wszystkie spory dokumentem ugodliwym z W. Antonim Sulistrowskim zawartym i w departamencie Miń. przyznany, ma już skonkludowane; po czwarte ze względu wszakże na pozycją teraźniejszą, i namnożone interessa, zwłaszcza gdy niemal wszystkie folwarki już to pod prawami zastawnemi, już pod dożywotnim dla matki, już nakoniec przez tradycją pod obcą znajdując się władzą a restancyiny wolny fundusz do trzech tysięcy sześćset szesdziesiąt sześć zł gr. dwadzieścia zliczony na utrzymanie siebie i siostry W. Heleny Sulistrowskiej, tudzież na wypełnienie przyjętych przez opiekę z JW. Hrabią Tyszkiewiczem Prezesem Normalnym Gubern. Sądu zastawnikiem, ze stopnia zeszełej swojej żony dobr Potoczany przyjętych i wręczonych nie wystarczą, a wzniecona opressya w Opiece Szlacheckiej Oszmiańskiej przez W. Prezydenta Sorokę w imieniu stostry gdy wyrzuciem i z tey najmniejszej części delatora zagraża, niżej więc podpisany po skonczoney małoletności, nieprzyczyniwszy się bynajmniej do roztrwoniemia masy po oycu spadłej, w duchu obywatelskim choć każdemu wymierzyć należną sprawiedliwość, nalegany oraz natarczywością wierzycieli i przez nich użykanemi dekretami, gdy innego niewidzi sposobu jak podnieść konkurs dla powszechnego usatysfakcjonowania wszystkich sprawiedliwych kredytorow, do wyrażonego zatem celu dobra ogólne Potoczany ze wszelkimi folwarkami zasciankami i wsiami, tudzież gruntami sianozębiami i wszelkiej natury lasami, słowem z całkowitą przynależnością sub hastam potioritates wedle prawa oddaje, taxę wiekuiastą oświadcza i natychmiast mając wynieść pozwy do departamentu po JWW. i WW. kredytorów, niemniej pretensorow do uzyskania remissy, wzywa ich niniejszym, aby procederów za obligami i skryptami rozpoczętych, niekontynuując i siebie na próżne nienarządzając wydatki, zostanowili one dla podniesionego konkursu, jako zaś wszelki swój majątek dla zadowolenia wierzycieli pod opieką prawa i Sądu przenosi i oddaje, tak funduszow summownych i ruchomych od teyże niewyłączając potrzeby, niniejszy protest własną utwierdza ręką, w protokole podpisał Józef Sulistrowski Sądzia Graniczny Oszmiański.

Zgodno z protokołem świadczy Sekretarz Dobrzański.

Z protokołem Zgodziłem K. Registrator Raczyński.

1. Podać się do wiadomości iż Dworzeczki tuteyszego JW. Woiennego Gubernatora Parfion Afanasiew oddała się nawawsze od służby, i dla tego, aby nikt z mieszkańców, kupców, i rzemieślnikow takowemu więcey nie kredytowali niniejszym zastrzega się.

1. Excerpt z protokołu potocznego Śluckiego Ziemskiego powiatowego Sądu oświadczenia w dacie poniższej zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową ziemską powiatową Ślucką stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1820 mca februaryi 11 dnia niżej podpisany stanawszy obecnie przed aktami Jego Imperatorskiej Mości Ziem. Pttu Śluckiego. czynię oświadczenie w następnym sposobie: gdy niżej popisanego doszła wiadomość, iż WJPan Władysław Dawidawski adwokat subssell. Śluckich

maiący plenipotencyą od brata żalącego się Michała Hrabi Jezierskiego, ukończył rachunek z prokuratoryą massy zesłego Xcia Dominika Radzwilla w Wilnie o należność JW. Michałowi Jezierskiemu, i takowy rachunek już utwierdzony przez Kommissyą Radzwillowską do rąk swoich odebrał, niżej podpisany, chociaż założył areшт w massie na wszelką należność JW. Michała Jezierskiego, zapobiegając iednak temu, aby wspomniany rachunek niebył przez kogo kolwiek nabyty: wczesnie ostrzega publiczność, aby nikt tak z JW. Michałem Jezierskim, iak też z W. Dawidawskim, lub z ktmkolwiek w imieniu rzeczonych ichnościów w żaden układ, aż do rozprawy prawney, nie wchodził, całą powszechność ostrzegam: i takowe oświadczenie iako autor własną ręką podpisuję. U tego oświadczenia w protokule podpis aktora takowy. Tadeusz Hrabi Jezierski.

Eorundem że takowe oświadczenie podać do druku wolno, poświadczają się. Wiktor Jabłoński Podsedek Ziem. P. Sluckiego.

Zgodno zprotokólem Ignacy Barancewicz Regent Ziem. Pttu Sluckiego.

PROSPEKT

Wychodzi w drukarni Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu, przez niżej podpisanego ułożone dzieło w polskim języku w dwóch tomach z rycinami i mappami pod tytułem:

STATYSTYCZNO TOPOGRAFICZNE I HISTORYCZNE OPISANIE GUBERNII PODOLSKIEY.

Zawierać będzie w pierwszym okresie wiadomości o statystyce, wzroście oney w różnych krajach, tudzież jakie Polacy w niej postępy uczynili, i ile w tym celu dla dobra Rosyi przyczynili się sławni Messerszmit, Beryng, Gmelin, Szelnir, Kraszeninikow, Pallas, Gildensztedt, Lepchin, Oreckowski, Wiśniewski, Falk i Ryczków.

Drugi okres wystawia rys historyczny, Podola, wzmiankuje o Alanach, Gotach, Kumanach, Polowcach i Drewlanach, przebiega ważne epoki tej krainy, i waleczności Podolan, zcząwszy od wieku IX chronologicznie, aż do naszych czasów. Korzystał wydawca w tym względzie najwięcej z dzieł Naruszewicza, Kromera, Sarnickiego, Strykowskiego, Święckiego, Gwagnina i z rękopismu o wstępie praw Leona Kondrackiego.

Trzeci okres mówi o utworzeniu gubernii, o jej ludności, lasach, rzekach i o różnych rządach i stanach w niej zaprowadzonych.

Czwarty okres zamyka pierwszy początek dyecezyi podolskiej, wyszczególnia znaczniejszych biskupów, i jakim granicom, odmianom, i urządzeniom dyecezya dotąd podlegała.

Piąty okres zawiera eparchiją greko-rossyjską i różne przywileje nadane jej od Królów Polskich, wyjaśnia teraźniejszy stan, liczbę cerkwi i monastyrów, a kończy na opisanii staroobradców.

Szesty okres obejmuje dochody z odkupów i innych przedmiotów wypływające, i na co takowe summy obracane bywają.

Po takowym wstępie, przystępuje wydawca do opisania powiatu Kamienieckiego, a ten powiat jako i inne następującym sposobem ułożył.

Wymienia granice, gatunek ziemi, mówi o o-

gradach, pasiekach, lasach i rzeczkach przeroynających każdy powiat, i co ma jaka wieś osobliwszego. Wspomina herb, tudność szlachty, i ile z poddaństwa dusz męzkich i żeńskich się znayduje. Następuje później opisanie miasta guberskiego Kamieńca, wyprowadza początek jego, najpierwej jak był Klepidawą a potem Petridawą, przytacza autorów o Kamieńcu piszących, jako to: Strykowskiego, Święckiego, Kojalowicza i Gwagnina; przebiega wszystkie przywileje nadane temu miastu od Królów Polskich; wylicza dobroć źródeł rzadkich; stan miasta i różne napisy.

Każdy powiat po opisanii go w ogólności i miasta jego naczelnego, dzieli się znowu na §§.

§ I. o dobrach starościńskich, ich tudności, kto je trzyma, na jakim prawie, i ile płaci do skarbu.

§ II. o dobrach duchownych, przez kogo kościołom nadane.

§ III. o dobrach pojezuickich.

§ IV. opisuje miasta i wsie obywatelskie, wymienia alfabetycznie imię i nazwisko każdego obywatela, jego urząd, dobra i tudność ich, określając zaraz historią i położenie najmniejszego miasteczka i kościołom.

§ V. zamyka miasta i wsie do różnych dziedziów należące.

Przebiegłszy wydawca tym porządkiem dwaście powiatów gubernii podolskiej opisuje rękodzielnie w niej zaprowadzone, stopień oświecenia, podatki, historią Ormian, Żydów, stan rolnictwa, ziola znajomsze roszące na Podolu i ich użytek, a kończy całe dzieło na opisanii życia sławnych Podolan.

Dzieło to nieodbitie potrzebne w pewnych związkach każdemu Podolaninowi i innym mieszkańcom pogranicznych prowincyi, zamyka z rycin znaczniejsze jako to: Kamieniec Podolski, zamek Kamieńca, piękną budowę pałacu Kuryłowieckiego, pomnik pierwszego z wierszopisów Podola, Raymunda Korsaka, Skalę Muszkutyńską i inne widoki od obywateli nadesłane. Przy ukończeniu rysu każdego powiatu, przyłączona zaraz będzie do niego mappka z wszystkimi wsiami, najbogatsza w naydrobniejsze nawet szczegóły, a na końcu tomu drugiego mappka ogólna całej gubernii i tabella jej ludności.

Pierwszy tom niezawodnie wyjdzie zpod prassy pierwszych dni sierpnia. Premerata nań kosztuje rubli sr. sześć i ta odbiera się do pierwszego czerwca, później prenumerujący, nie będą umieszczeni w pierwszym tomie.

Przysługują prenumeratę po powiatach JJWW. Marszałkowie gubernii podolskiej.

Na Wołyniu JW. z Bukarów Wyleżyńska.

JW. Cecylia z Hrabiów Platerów Ożarowska.

JW. Anna z Szwiejkowskich Malinowska.

JW. z Hrabiów Rostwońskich Potocka.

W Krzemieńcu JW. Józef Drzewiecki, Marszałek Powiatu Krzemienieckiego.

W Warszawie JW. Dziekan Uniwersytetu Bentkowski.

W Krakowie JW. Infułat Łancucki.

W Wilnie W. Typograf Zawadzki.

W Winnicy JWJX. Maciejowski, Dyrektor szkół Podolskich.

We Lwowie W. Chłędowski, wydawca Pamiętnika.

W Kaliszu W. Karpiński, Nauczyciel Matematyki

W Kamieńcu Podolskim prenumerować można u samego wydawcy, mieszkającego w kollegium pojezuickim.

Przysługują jeszcze prenumeratę WW. przelozeni po szkołach.

Dzieło każde ma swoich postrzegaczów, dla tego samego, że od człowieka dla ludzi pisane, podlega krytyce i rozbirowi całej społeczności. Nie lęka się wydawca uwag krytycznych: bo jedyny zamiar przysługienia się podolanom, i

wdzięczność z zamieszkania w tej gubernii od lat kilkunastu, były mu powodem do przedsięwzięcia tej pracy. Wystawia w swém dziele prawdę i opisuje krainę, nieustępującą innym w wydaniu nawet ludzi mnogimi zaszczyconych przymioty, a przeto godnych wieczney sławy. Jego chęć wspierała ziemia mlekiem i miodem płynąca, a mieszkańcy oney szanowni podolanie dostarczać raczyli wszystkiego, co tylko dzieło niemieusze ułatwić mogło.

Dan w Kamieńcu
Podolskim dnia 15
stycznia 1820 r.

X. Wawrzyniec Marczyński Ka-
nodzieja Katedralny i kapelan
szkoły powiatowej.

W przyszłą środę, dnia 25 t. m. Pani Georges, nowoprzybyła do tutejszego miasta artystka, będzie miała honor wydać koncert na fl. tra-wersie i wokalu; w dniu pomienionym wydany afisz uwiadomi o dalszych tego szczegółach. Wilno dnia 21 lutego 1820 roku.

1 Michał Szulski Włóścianin inwentarzowy i skaskowy Starostwa Międzyrzeckiego ze wsi Rudnik, dóbr leżących w gub. Wil. w pcie Troc. teraz w posesyi szpitala siostr Miłosierdzia, funduszu Gąsiewskiego, w mieście Wilnie na Sawicz ulicy rezydujących, od lat 5 edukowany expensem szpitala na Ogrodnika, w roku t. r. 1820 mca febr. 18 dnia zabrawszy surdut jeden ciemno-bajowy, drugi granatowy, spodni szaraczkowych dwoje, kamizelek kilka i dalszą odzież a nadto napożyczawszy wcześniej gotowych pieniędzy od różnych osób i od czeladzi szpitalney uciekł. Ma on około lat 20 wzrostu średniego, twarzy pełney gładkiej. Ktoby o takowym zbiegu mógł wiedzieć gdzie się ukrywa, aby dał znać choćby listownie, przelozona szpitala uprasza.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 Kamienica kupiecka w mieście Wilnie na Sawicz ulicy pod IV. 82 położona, od nadchodzącego S. Jerzego to jest 25 aprila w trzyletnią wypuszcza się arendę, życzący zaarędownąć tę kamienicę zgłosić się zechcą w przeciągu terażniejszego miesiąca najpóźniej zaś dnia 1 następującego marca do dyrektorow izby kupieckiej Jana Zaycowa i Józefa Krzyżanowskiego, gdzie o cenę i dalszych kondycjach uwiadomieni zostaną. Roku 1820 februaryi 12 dnia.

Jan Zaycow Dyrektor Izby K. W.

2 Maiętność Butrymance folwark krescencyiny z miasteczkiem targowym w powiecie Trockim mil 11 od Wilna a mil 9 od Kowna, blisko rzeki portowej Niemna, we wszystkie dobroci i w gruntach wyborynych sytuowana, determinuje się ku sprzedaży za cenę przystępną, a układy są łatwe, ktoby sobie życzył nabyć, raczy udać się do W. Szambelana Bortnowskiego, za zamkową bramą w domu żyda Abrahamki przy arsenale; gdzie do rozpatrzenia się w intracie znajdzie inwentarz. Dat. roku 1820 februaryi 16 dnia. Bakowski b. Prez.

2 Exekutorowie ostatney woli JW. Barbary z Brzostowskich Hrabiney Brzostowskiej Starościny Puńskiej w dniu 10 lutego roku bieżącego z tego świata zeszczyły, zawiadamiając o tym zgonie, prawnych w prostey i naturalney kolei jey successorów, którym tą ostatnią wolą z pod datty

7 lutego nieboszcza Starościna swóy majątek zapisała, wzywają ich do przybycia do Wilna, do Pałacu JW. Starościny wszystkim razem osobiscie; lub w prawnym pełnomocnictwie dla objęcia pozostałego majątku i przywiązanych do niego obowiązkow, upraszając ich zarazem, iżby dla uniknienia wszelkiej przewłoki opatrzyli się w dostateczne dowody, tak o niesprzecznom ich pochodzeniu z JW. Wilżynney jako córki s. p. JW. Hrabiney Brzostowskiej, jako też o to, że nikogo więcey w teyże linii równe prawo do tey successyi mającego, prócz jawiących się nie ma. Dnia 16 lutego.

Hr. Plater Zyberk Exekutor Test.

2 Niżej podpisany przybyły tu z Sankt Petersburga zagraniczny fortepianista Jan Noak, ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, a szczególnie Amatorow muzyki, że się u niego znajduje własney roboty nowy pantalion w guście petersburskich z mechaniką angielską. Chcący takowy pantalion widzieć lub nowy obstałowac raczą udać się za Trocką bramę do domu W. Kwinty. Wilno dnia 16 lutego r. 1820 Jan Noak Forte-pianista.

2 Sąd dzielczy za dekretem Remissyynym Sądu Gł. Mińskiego zgo Departamentu no rozdział dóbr JW. Jana Chodźki Prezydenta i Kawalera ustanowiony, w powtórny terminie do majętności Parafjanowa zabrawszy się i na zmieszenie z dóbr konkursowi uległych długu pożyczkowego, dopominku Barona Asza, i dalszych skarbowych należności naznaczywszy po rubli 13 od każdych 150 rubli srebr. sumy z procentami pod rekognicyą przynieść się mogących, w wszystkich kredytorow i pretensorow do wznosu onych zobowiązań i o t. r. przez Gazetę Kuryera Litev. zawiadował: kiedy wszakże pomimo takowe ostrzeżenie Ichmość kredytorowie prócz małej bardzo ilości naznaczoney składki summy pożyczkowej dotąd niedopełnili; i kiedy nadchodzące kontrakta mińskie najlepszą bydź mogą zrzeczością do złożenia przez kredytorow gotowych pieniędzy — Celem przeto oszczędzenia massy kredalney od niepotrzebnych wydatkow, Sąd dzielczy czynność swoją do d. 25 marca terażn 1820 roku odwołać zalecił, i aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie z zupełną w takowym terminie przystępowali gotowości, a w czasie odbywających się w Mińsku kontraktow summy w gotowym groszu na zaspokojenie wzmienionych pretensyow podług powyższej dystrybucyi do kancelaryi Ziem. Mińskiej pod kwit W. Józefata Iwanowskiego tegoż Ziem. Pisarza i komplet w Sądzie niniejszym składającego wnosili, nakazał — O czem niniejsza posyła się awizacya. Roku 1820 februaryi 7 dnia.

Stanisław Świętorzecki Ziem. Ptu Wil. i Exdyw. Jozafat Iwanowski Pisarz Z. P. Miń. Ignacy Kozielec Pisarz Ziem. Ptu Borys. Atanazy Reutt Regent Exdywiz.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątku Wysokindworze dziedzictwa Luckich w Pcie Trockim sytuowanym ustanowiony, uwiadomia wszystkich interessowanych, że dekret oczewisty w sprawie konkursowey niechybnie od dnia 26 idącego roku i miesiąca februaryi w miejscu jurysdykcyi w klasztorze JXX. Dominikanów Wysokodworskich promulgować będzie. Dat. roku 1820 mca februaryi dnia 9.

Józef Xże Giedroyć Sędzia Ziem. Wileń. przydujący Exd.

Alexander Bukaty Prezydent Grodz. Oszmian. Exdywizor.

Franciszek Skurewicz Grodz. Wilkomir. i Exdywizor. Sędzia.

X. Jan Święczkowski Proboszcz Stokliski deputat. Mikołaj Zambrzycki Regent.